

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 237 (11 291)

Poznań, poniedziałek 3 listopada 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Premier PRL przyjął przedstawicieli NSZZ „Solidarność”

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, prezes Rady Ministrów PRL Józef Pińkowski przyjął w dniu 31 października przedstawicieli Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z jej przewodniczącym Lechem Wałęsą.

Na spotkaniu przedstawiciele NSZZ „Solidarność” przedłożyli swoje stanowisko wobec rejestracji statutu związku do konanej przez Sąd Wojewódzki w Warszawie oraz w sprawach dostępu do środków masowego przekazu, w sprawach placowych, zaopatrzenia rynku i w sprawach wsi.

W sprawie rejestracji NSZZ „Solidarność” rząd stwierdził, że w rezultacie postanowień Sądu Wojewódzkiego z dnia 24.10 br. związek uzyskał osobowość prawną i że zostaną mu zapewnione warunki działania. NSZZ „Solidarność” przedstawił swoje stanowisko wobec decyzji Sądu Wojewódzkiego wprowadzenia zmian do statutu i uzasadnił wniesienie odwołania w tej sprawie do Sądu Najwyższego. Minister sprawiedliwości w porozumieniu z I prezesem Sądu Najwyższego poinformował, że odwołanie zostanie rozpatrzone w terminie najpóźniej do 10 listopada 1980 r.

W pozostałych sprawach stanowiących przedmiot rozmowy podjęto konkretne ustalenia, które będą sukcesywnie realizowane. (PAP).

Czytaj także „Ogłosy”.

Konferencja prasowa L. Wałęsy

1 listopada o godz. 2.00 w nocy wkrótce po zakończeniu rozmów u premiera PRL odbyła się konferencja prasowa Lecha Wałęsy.

Na wstępie odczytany został fragment komunikatu, dotyczący rejestracji NSZZ „Solidarność”. Pozostałe postulaty — stwierdził L. Wałęsa — zdolano tylko omówić. Otrzymał-

my natomiast od premiera słowne zapewnienie, że rozmowy będą nadal kontynuowane, m. in. w komisjach. Dzisiaj nie udało nam się uzgodnić wspólnego komunikatu. Godzi na była już zbyt późna, a obie strony mocno zmęczone.

Następnie padły pytania, na które odpowiadał L. Wałęsa. *Dokończenie na str. 2*

50 osób poniosło śmierć

Tragiczny pożar szpitala w Górnej Grupie

W nocy z 31 października na 1 listopada — z nieustalonych dotychczas przyczyn — wybuchł pożar w oddziale nr 18 Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Górnej Grupie (woj.

bydgoskie). Natychmiast podjęto zorganizowaną akcję ratowniczą, w której wzięło udział 15 jednostek straży pożarnej oraz specjalne oddziały wojska. Z najwyższym porę- *Dokończenie na str. 2*

Na wszystkich cmentarzach kraju oddaliśmy hołd zmarłym

Doroczne Święto Zmarłych weszło na trwałe do polskiego obyczaju. Rozproszone po świecie rodziny spotkały się nad mogiłami swoich najbliższych: matek, ojców, dziadków. Złożyli hołd trudowi ich życia, z wdzięcznością myśleli o ich pracy i serdecznej trosce, jaką nas obdarzali. Jest to zarazem refleksja o przekazaniu nam przez pokolenia dzieł walki i pracy, o wspólnocie narodowych celów i dążeń, o patriotyzmie i szlachetności ideałów społecznych wielu generacji budujących przez przeszło 1000 lat nasze państwo. Czujemy pamięć naszych poprzedników, kładąc kwiaty na ich grobach, zapalając znicze.

Mieszkańcy Warszawy m. in. złożyli kwiaty i zapalili lampki przed Grobem Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa, w Ogródzie Saskim przed granitową płytą upamiętniającą śmierć i męczeństwo 800 000 warszawiaków zamordowanych i zaginionych w latach II wojny światowej.

przed wejściem na dziedziniec katowni na Pawiaku i w al. Szucha.

Tysiące osób z całego kraju, a także z zagranicy przybyło do Oświęcimia — miasta symbolizującego bestialstwo i zbrodnie faszyzmu i hitleryzmu. Na tym największym cmentarzystwie świata, gdzie w latach II wojny światowej wymordowanych zostało ponad 4 mln osób — 28 narodowości, w tym także dzieci, hołd pamięci ofiar oddali byli więźniowie hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, krewni i bliscy, członkowie ZBoWiD, młodzież. Zapłonęły tysiące zniczy, złożono kwiaty pod „ścianą śmierci” na dziedzińcu bloku nr 11, pod międzynarodowym pomnikiem ofiar faszyzmu, w pawilonach, gdzie mieszczą się stałe ekspozycje martyrologii ludzkości.

Na Westerplatte wieńce i kwiaty spoczyły na płycie na grobie obrońców tej placówki i u stóp krypty z prochami ich dowódcy majora Henryka Sucharskiego. Przybyli m. in.

byli żołnierze Westerplatte, a także delegacje młodzieży i zakładów pracy.

Gdańscy i gdyńscy stocznicy oraz przedstawiciele NSZZ „Solidarność” uczcili pamięć stoczników poległych w grudniu 1970 r. Kwiaty złożono na ich mogiłach oraz w miejscach, gdzie staną mają pomniki poległych.

Dla uczczenia pamięci zmarłych i zaginionych na morzach świata marynarzy, z pokładu statku PLO „Inowrocław” znajdującego się na Morzu Północnym z zachowaniem morskiego ceremoniału opuszczony został na wodę wieńce.

Również na 11 krakowskich cmentarzach mieszkanczy tego miasta odwiedzają groby swoich najbliższych. Kwiaty złożono na mogiłach wybitnych Polaków pochowanych na cmentarzu rakowieckim m. in. Heleny Modrzejewskiej, Jana Matejki, Ignacego Daszyńskiego, Oskara Kolberga. (PAP)

O obchodach Święta Zmarłych w Wielkopolsce piszemy na stronie 4.

Święto narodowe Algierii

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przypadającego w dniu 1 listopada, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Stanisław Kania, przewodniczący Rady

Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Józef Pińkowski wystosowali depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Ben-Dżidzi Szadli i premiera Mohameda Abdelghani. (PAP)

Iran

Zatwierdzono warunki uwolnienia zakładników

Zgromadzenie Narodowe Iranu (Madrżlis) zatwierdziło w niedzielę większością głosów warunki uwolnienia 52 zakładników amerykańskich przetrzymywanych w Iranie od 4 listopada ubiegłego roku. Uchwała Madrżlisu domaga się od Stanów Zjednoczonych: 1) rezygnacji z wszelkich form pośredniej i bezpośredniej ingerencji w wewnętrzne sprawy Iranu; 2) natychmiastowego odblokowania kont irańskich w bankach amerykańskich; 3) natychmiastowego i całkowitego zniesienia embarga na wszelkiego rodzaju towary łącznie ze sprzętem wojskowym; 4) zwrotu majątku szacha, który stanowi własność narodu irańskiego.

Uchwała Madrżlisu przekazała na została premierowi Ali Radżai. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Rafsanżani oświadczył na zakończenie sesji Madrżlisu, iż po zaakceptowaniu tych warunków przez rząd USA amerykańscy zakładnicy zostaną zwolnieni. (PAP)

Życzenia dla H. Szafrąńskiego

75 rocznicę urodzin obchodził Henryk Szafrąński, członek Rady Państwa, członek KC PZPR, poseł na Sejm. Z okazji tej rocznicy urodzin, I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR — Stanisław Kania przesłał Jubilatowi serdeczne życzenia urodzinowe. (PAP)

Naukowcy o zadaniach

spółdzielczości mieszkaniowej

31 października Rada Naukowa Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego omawiała problemy samorządności w spółdzielczości mieszkaniowej oraz kierunki niezbędnych zmian w funkcjonowaniu spółdzielni i ich roli w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych społeczeństwa.

Nestorzy spółdzielczości mieszkaniowej i naukowcy widzą bezsporną konieczność przywrócenia samorządowi członków roli dekretnowanej, ale nie przestrzeganej dotychczas. Samorządność w spółdzielniach mieszkaniowych ma dwa aspekty. Pierwszy z nich — to samorządność wewnętrzna, która przejawia się w kontroli działalności wszystkich organów, w sprawiedliwym podziale mieszkań i w uwzględnianiu woli członków spółdzielni. Drugi aspekt samorządności — to stosunki spółdzielni i ich związku z organami władzy. Stwierdzono, że oddziaływanie państwa na spółdzielczość nie może odbywać się — jak to dotychczas było — w drodze wydawania administracyjnych nakazów. (PAP)

Współpraca kulturalna

W dniu 31 października w Moskwie parafowany został plan współpracy kulturalnej i naukowej między PRL a ZSRR na lata 1981—85. Plan zakłada dalszy rozwój i pogłębienie stosunków w zakresie kultury, nauki i oświaty oraz informacji.

Próba nuklearna

W piątek na poligonie atomowym w Nevadzie Stany Zjednoczone przeprowadziły kolejną podziemną próbę z bronią jądrową. Jak poinformował rzecznik Pentagonu, celem próby było określenie stopnia radiacji amerykań-

Rozpoczynają się Dni Filmu Radzieckiego



Dzisiaj rozpoczynają się tegoroczne Dni Filmu Radzieckiego. W czasie ich trwania wyświetlane będą m. in. filmy premierowe: „Niech żyje Meksyk!” w reżyserii Sergiusza Eisensteina, „Syberia” — Andrieja Michajłowa-Konczalowskiego, „Moskwa, nie wierzysz?” — Władimira Minszowa, „Kilka dni z życia Oblomowa” — Nikity Michajłowa, „Dorosty syn” — Aleksandra Pankratowa, „Słowik” — Nadejdy Koszewierowej oraz „Tropem tygrysa” — Wadima Dierbieniewa.

Wznovionych zostanie także wiele znanych już i lubianych filmów radzieckich. Ponadto do Polski przybędzie delegacja filmowców z ZSRR — w Poznaniu gościć będzie od 7 do 9 listopada. Delegacji przewodniczyć będzie wybitny reżyser, twórca m. in. filmu „Ballada o żołnierzu” — Grigorij Czuchraj. W poznańskim kinie „Słońce” wyświetlane będą filmy tego twórcy, a także odbędzie się seminarium pod nazwą „Światy filmowe Grigorija Czuchraja” (bran).

Na zdjęciu: scena z filmu „Ballada o żołnierzu”.

Fot. — Archiwum

Stefan Bratkowski prezesem SDP

Dziennikarze zakończyli obrady

W nocy z 31 października na 1 listopada zakończyły się w Warszawie 3-dniowe obrady nadzwyczajnego zjazdu delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Ostatni dzień obrad wypełniły: dyskusja nad powinnościami polskiego dziennikarstwa w wykonywaniu odpowiedzialnej, zwłaszcza w aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju, służby narodowi, przyjęcia uchwał i rezolucji dokonanie zmian w statucie Stowarzyszenia. Zjazd wybrał też nowe władze Stowarzyszenia.

W toku obrad głos zabrał kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Józef Klasa. Zwrócił się on do delegatów, jako reprezentantów całego środowiska dziennikarskiego, o zrozumienie i współdziałanie w urzeczywistnianiu wspólnych obecnie zadań, będących nie tylko sprawą partii, przygotowującej się do swego nadzwyczajnego zjazdu, ale — całego narodu.

W dyskusji wiele miejsca zajęły kwestie modelu i charakteru SDP. Zjazd przyjął bowiem wiele zmian i poprawek do statutu. Zmianą najważniejszą jest określenie stowa-

rzyszenia jako organizacji twórczo-zawodowej.

Delegaci przyjęli uchwałę „Nasz głos w sprawach publicznych”, w której wyrażone zostało pełne poparcie dla procesu przemian demokratycznych dokonujących się w kraju, procesu złożonego i trudnego. W uchwale podkreślono przekonanie, że środowisko dziennikarskie dążyć będzie z całą żarliwością do usunięcia źródeł kryzysów i do stworzenia programu, który zapewni, że rozwój PRL dokonywać się będzie bez okresowych załamania i konfliktów społecznych. Wskazuje się na niezmienne ważną rolę, jaką w usuwaniu źródeł kryzysu i tworzeniu programu naprawy, mają do spełnienia środki masowego przekazu. Zjazd opowiada się za konsekwentnym wprowadzeniem w życie porozumień z Gdańską, Szczecińską i Jastrzębską i uważa, że proces demokratyzacji jest faktem nieodwracalnym, leży w najgłębszym interesie narodu.

Zjazd przyjął też dokument o znaczeniu środków przekazu charakteryzujący rolę SDP w ich rozwoju oraz wyrażający

Dokończenie na str. 2

Minister spraw zagranicznych Wietnamu w Warszawie

2 bm. przybył do Polski z przyjacielską wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej Nguyen Co Thach. Na warszawskim lotnisku gościa powitał minister spraw zagranicznych Józef Czyrek. Program trzydniowej wizyty wietnamskiego gościa przewiduje jego spotkania z przedstawicielami najwyższych władz naszego kraju. W siedzibie MSZ pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych odbędzie się polsko-wietnamskie rozmowy plenarne. (PAP)

Dobiegła końca wizyta lorda Carringtona

31 października był ostatnim dniem oficjalnej wizyty w Polsce sekretarza stanu ds. zagranicznych i Wspólnoty Brytyjskiej lorda Carringtona.

Po południu lord Carrington udał się w drogę powrotną do Londynu, żegnany na krakowskim lotnisku przez wiceministra spraw zagranicznych Mariana Dobrosielskiego oraz gospodarzy Krakowa. Obecni byli ambasadorowie: PRL w W. Brytanii — Jan Bisztyga oraz W. Brytanii w Polsce — Kenneth R. C. Pridham. (PAP)

SPORT

Lech — Zawisza 2:0 (2:0)

Coraz lepiej

Piłkarze Lecha zdobyli kolejne punkty w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi, pokonując wczoraj na stadionie przy ul. Bułgarskiej Zawiszę Bydgoszcz 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Kasalik w 38 min., i Skurczyński w 40 min. Sędziował Bartosik z Krakowa. Widzów 7 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlik, Pawlak, Szwed, Marchlewicz, Barczak, Obłowski, Krzyżanowski, Kasalik (od 61 min. Plata), Skurczyński, Chojnacki, Milewski.

Zawisza: Brończyk, Bembiśta, Kwaśniewski, Nielipowicz, Ostrowski, Banaszak, Kensy, Kwaśniewski, Sierant, Milczarski, Smagacz (od 71 min. Kuryto).

Przebiegłymi zimno, panującymi wczoraj w Poznaniu, *Dokończenie na str. 6*

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

w Kairze nowym cesarzem. Reza Pahlawi II „zaapelował do wszystkich Irańczyków o poparcie”. Nie było żadnej ceremonii koronacyjnej. Reza Pahlawi przebywał na wygnaniu w Egipcie.

Prezes Banku Światowego

Rzecznik Białego Domu zakomunikował w czwartek, że w związku z zamiarem ustąpienia z dniem 1 lipca przyszłego roku ze stanowiska prezesa Banku Światowego Roberta McNamary, prezydent Carter po przeprowadzeniu konsultacji postanowił wysunąć do tego stanowiska kandydaturę obecnego prezesa Bank of America, 57-letniego Aldena Clausena.

ODGŁOSY

Ważny dialog

Tego wieczoru w bardzo wielu polskich domach szczególnie uważnie oglądano dziennik telewizyjny. Pokazano tam jednak tylko salę obrad.

Na stołach — białe-czerwone kwiaty. Za stołami — Józef Pińkowski, Mieczysław Jagielski, Tadeusz Grabski; kamera zbliżyła twarz Lecha Wałęsy. Pokazano także i innych obradujących — zaskakiwała ich wielka liczba.

Potem długo w noc wielu z nas oczekiwało na wiadomości dziennika radiowego. W dzień 1 listopada można było się dowiedzieć jakichś szczegółów.

31 października premier Józef Pińkowski przyjął przedstawicieli Krajowej Komisji Porozumiewawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” z przewodniczącym Lechem Wałęsą. Wyniki tego spotkania podaje dzisiejszy „Głos”.

Po zakończeniu rozmów o godzinie 2 w nocy 1 listopada, Lech Wałęsa na konferencji prasowej stwierdził między innymi, że jeśli podjęte z rządem ustalenia zostaną wprowadzone w życie, by były to wielkie osiągnięcia.

W ten pierwszy listopadowy dzień znowu my, Polacy, odczuliśmy ulgę i nadzieję. Że dialog — jest możliwy.

Ten dialog, ten kompromis — są konieczne. Są bezwzględnie nakazem chwili.

W wyniku doniosłych porozumień w Gdańsku, Szczecinie, Jastrzębiu Polska weszła na nową drogę swego rozwoju. Ale przecież w ostatnich dniach znowu pojawiły się społeczne napięcia. Wywoływały je sprawy sposobu rejestracji, a także inne problemy istnienia nowego, zrodzonego z sierpieniowych wydarzeń, istotnego elementu polskiej rzeczywistości, „Solidarności”. Znowu zaczęło mówić o strajkach.

Zakończono w nocy z 31 października na 1 listopada rozmowy w Warszawie na pewno wszystkich spornych spraw nie rozstrzygnęły. Nowe nie tworzy się bezboleśnie. Ale przecież odpowiedzialny, zasadniczy dialog do stał ponownie podjęty.

I nie ma w nim przeciwników. Białe-czerwone kwiaty leżące na stole obrad są dla każdego Polaka jednoznacznym znakiem łączącym wszystkich patriotów — symbolem.

BRAN

Sprostowanie

W podpisie pod rysunkiem na stronie 1 w poprzednim wydaniu „Głosu” autor zniekształcił nazwisko byłego Prezydenta Miasta Poznania — Szymona Wronieckiego, którego pomnik nagrobkowy znajduje się na Cmentarzu Zasłużonych, „Na skałce” przy ul. Św. Wojciecha w Poznaniu. Przepraszamy. (—)

Konferencja prasowa

Dokończenie ze str. 1
sa: — zapytany dlaczego nie podpisał całego komunikatu, odpowiedział: byliśmy zbyt zmęczeni, a każde nieprecyzyjne słowo może zaważyć na przyszłości.

Na pytanie: czy zadowala was sprawa rozdziału podwyżek i zaopatrzenia rynku — co w tej mierze macie zamiar zrobić?, padła odpowiedź: nie jest to sprawa związku zawodowego. Jest to problem rządu. My będziemy kontrolować jego posunięcia.

Zapytany o stanowisko wobec aktualnych kwestii stosunków zewnętrznych Polski, Lech Wałęsa odpowiedział: nie jest to moja sprawa, nie jestem politykiem — jestem związkowcem. Uważam że na naszym związkowym polu jest

Mała nadzieja na poprawę zaopatrzenia w produkty rolne w przyszłym roku

Po kilku ostatnich nieprzychylnych latach w produkcji rolnej rok bieżący jest wręcz klęską. Olbrzymie straty spowodowane powodzią i nadmiernymi opadami deszczu latem i jesienią mogą się jeszcze zwiększyć na skutek zapowiadanych mrozów i opadów śniegu. Z pól nie zdołano bowiem, mimo największego wysiłku, zebrać ziemniaków jeszcze — jak się wstępnie szacuje — z co najmniej kilkudziesięciu tysięcy hektarów — ich sprzęt zakończono całkowicie tylko w 10 województwach. Zebrano też zaledwie trzecią część buraków cukrowych. Cukrownie skupiły od plantatorów dwa razy mniej tych ziemniaków, niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Na polach pozostało jeszcze do zebrania około 45 procent kapusty, 20 procent warzyw korzeniowych i około 5 proc. jabłek oraz sporo kukurydzy na kiskzonki i na ziarno, 25 procent trzeciego pokosu traw, a także część innych roślin pastewnych.

Ciągle opady deszczu bardzo opóźniły siewy i uniemożliwiły obsianie całego przeznaczanego pod oziminy obszaru, a wysiane zboża ozime i rzepaki powstąpiły słabiej niż w innych latach.

Wszystko to nie tylko bardzo poważnie pomniejsza rezultaty tegorocznego rolniczego trudu, ale mieć będzie ujemny wpływ także na wyniki rol-

nictwa w roku przyszłym, a nawet w dalszych latach. Przywrócenie żywności gleb wymagać bowiem będzie, zdaniem naukowców, paroletniego działania w sferze agrotechniki i nawożenia. W najbliższych dwóch latach nawet przy sprzyjających warunkach atmosferycznych nie można więc oczekiwać zasadniczej zmiany plonów, tym bardziej, że nie wskazuje na to, iż rolnictwo otrzyma w tym czasie potrzebne ilości nawozów mineralnych.

Niedobór pasz już spowodował spadek pogłowia nie tylko młodego bydła rzeźnego i tuczników, ale także stada podstawowego — krów i macior. Odrobienie tego spadku, a więc zwiększenie pogłowia zwierząt nawet przy korzystnych następnych latach będzie możliwe w najlepszym wypadku w trzodzie chlewnej w roku 1982, a w bydło nie wcześniej niż w 1983 r.

Obecnie, chcąc zapobiec dalszemu spadkowi pogłowia zwierząt, trzeba zakupić za granicą nie mniej niż ponad 8 mln ton zbóż. Nawet przy tak kosztownym imporcie zbóż i pasz można będzie w roku przyszłym uzyskać produkcję mięsa, zdaniem specjalistów rolnych, na poziomie nie wyższym aniżeli 2 150 — 2 200 000 ton, czyli o 300 — 350 000 ton mniej niż w roku bieżącym oraz o 420 — 470 000 ton mniej

aniżeli w 1979 r. nie będziemy w stanie zrekomensować ani całkowitym wstrzymaniem eksportu ani też importem, którego rozmiary ograniczają zarówno nasze możliwości płatnicze jak i zasoby mięsa na rynkach światowych.

Ponadto przy niższych zbiorach buraków cukrowych dla utrzymania zaopatrzenia rynku w cukier na poziomie zagwarantowanym kartkami zajdzie prawdopodobnie potrzeba importu około 400 000 ton cukru.

Wszystko wskazuje więc na to, że trudno spodziewać się w przyszłym roku poprawy zaopatrzenia rynku w produkty pochodzenia zwierzęcego, a zwłaszcza w mięso i jego przetwory. Obecnie żadne wysiłki i środki nie są w stanie spowodować wzrostu produkcji zwierzęcej już w roku przyszłym w sposób odczuwalny na rynku żywnościowym w postaci większych dostaw mięsa. Można natomiast, i takie działania rząd podejmuje, zrobić wiele dla zapobieżenia dalszemu spadkowi pogłowia zwierząt oraz zachęcenia rolników do powiększania hodowli w roku przyszłym już od wiosny, co odczuwalne byłoby częściowo w 1982 roku, a większym stopniem w roku 1983. Takie są bowiem cykle produkcji w rolnictwie, w którym straty jednego roku, zwłaszcza w hodowli, trzeba odrabiać kilka lat.

PAP

Realizacja postulatów płacowych i socjalnych

Porozumienie komisji rządowej z kolejarzami

31 października we Wrocławiu, podpisano porozumienie między komisją rządową a Międzyokreślową Komisją Porozumiewawczą Kolejarzy NSZZ „Solidarność”. Obejmuje ono 44 postulaty, dotyczące podstawowych spraw płacowych, socjalno-bytowych, organizacyjnych i wielu innych.

W imieniu komisji rządowej porozumienie podpisał wicepremier Aleksander Kopeć oraz w zastępstwie ministra komunikacji — Czesław Gościłowicz, wiceminister tego resortu, a także Janusz Obodowski — wiceminister pracy, plac i spraw socjalnych. W imieniu Międzyokreślowej Komisji Porozumiewawczej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” porozumienie podpisał jej przewodniczący — Włodzisław Badełek,

a także upoważnieni delegaci z wszystkich DOKP w całym kraju.

Porozumienie kończy trudne, prowadzone od blisko dwóch tygodni, rozmowy. Zawiera ono najważniejsze postulaty w zakresie reformy systemu płac kolejarzy, podwyżek płac i awansów, nagród jubileuszowych, poprawy warunków pracy.

Porozumienie zawiera ustalenie w zakresie generalnej reformy systemu płac pracowników PKP. Podjęto decyzję, że w pierwszej połowie 1981 r. zostanie przygotowany, w konsultacji z NSZZ „Solidarność”, projekt generalnej reformy systemu płac, do którego wprowadzenia jej w życie w terminie do 1 września 1982 r.

PAP

Wojna iracko-irańska

Zacięte walki o Abadan i Dezful

Wojna iracko-irańska trwa już 42 dni, a z komunikatów wojennych obu stron można wnosić, że walki wzmagają się. Zacięta bitwa toczy się o Abadan, obleżony przez oddziały irackie. Artyleria iracka ostrzeliwuje miasto. Rozgłoszenia w Teheranie podała, że obrońcy Abadanu odparli atak iracki, zabijając co najmniej 187 Irakijczyków. Strona iracka podkreśla, że Abadan i znajdująca się na jego obrzeżach wielka rafineria zostały otoczone, a rurociągi gazowe i zbiorniki z ropą w Abadanie i okolicach oraz w Chasraabadzie zostały zniszczone.

Agencja Pars donosi, że zacięta, 13-godzinna bitwa zakończyła się w piątek pod miastem Dezful, ostrzeliwanym przez artylerię iracką. Według agencji, Irakijczycy stracili około 550 zabitych, gdy po przekroczeniu rzeki

Karche usiłowali wtargnąć do miasta. 13 Irakijczyków miało poddać się do niewoli.

★

W Belgradzie rozpoczęły się w niedzielę obrady Komitetu Państw Niezaangażowanych, którego zadaniem jest pośrednictwo w rozwiązaniu konfliktu w iracko-irańskiego. W skład tego gremium „dobrej woli” wchodzi ministrowie spraw zagranicznych Jugosławii, Indii, Pakistanu, Kuby, Zambii oraz przedstawiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Oczekuje się, że podczas dwudniowych obrad wypracowane zostaną propozycje, zmierzające do zakończenia wojny. Następnie delegat komitetu udać się ma jako pośrednik do Bagdadu i Teheranu. Prace komitetu „dobrej woli” zostały zaakceptowane przez oba wojujące państwa. (PAP)

Z pól do piwnic

Dodatkowe zachęty w skupie ziemniaków

Wykopki ziemniaków dobiegają końca w Poznaniu. Nie znajduje to jednak większego odbicia w słabo przebiegającym skupie, zwłaszcza z gospodarstwem uspołecznionych. Nadal są trudności w zaopatrzeniu w ziemniaki ludności Poznania, bowiem nie można liczyć na dostawy z innych województw.

W związku z tym ustalono ostatnio centralnie, że należy skupić w województwie poznańskim prawie 33 000 ton ziemniaków jadalnych, z czego 8000 ton z gospodarstw indywidualnych, 12 000 ton z państwowych gospodarstw rolnych, 5200 z rolniczych spółdzielni produkcyjnych i wy-sortować 7000 ton z dostaw dla przemysłu ziemniaczanego.

Do końca października skupiono około 15 000 ton ziemniaków, a więc nawet nie po-

łowe potrzebnej ilości. Ponadto gospodarstwa państwowe i spółdzielcze dostarczyły około 3000 ton bezpośrednio zakładom pracy. Zrealizowano połowę zamówień dla zakładów poznańskich zakładów pracy.

Dla aktywizacji skupu podniesiono ceny ziemniaków do 400 złotych za 100 kg. Dodatkowo można nabyć po 20 kg paszy i po 30 kg węgla ewentualnie otrzymać ekwiwalent pieniężny w wysokości 60 złotych. Dostawcy, którzy dostarczą 40 ton ziemniaków otrzymają podział na ciążnik, a za 20 ton na takie maszyny rolnicze, jak np. rozsielacz nawozów, kosiarz rotacyjny, przyczepę, ładowacz itp.

Dokłada się również starań, aby skupić potrzebną ilość sadzeniaków na pokrycie potrzeb kontraktacji. (emp)

Dziennikarze zakończyli obrady

Dokończenie ze str. 1
wstępna ocenę wniosków z dyskusji w tych kwestiach. W dokumencie za oczywiste uznaje się znaczenie właściwego działania tych środków dla prawidłowego funkcjonowania socjalistycznego systemu społecznego. Zjazd wyraża przekonanie, że członkowie SDP, a wśród nich członkowie partii i stronnictw politycznych, powinni służyć swoją pracą socjalistycznemu systemowi społecznemu w naszym kraju w całości, a nie poszczególnym grupom lub osobom w aktualnym aparacie władzy.

Wskazując na zadania SDP w procesie demokratyzacji podkreśla się, że powinno stać się ono jednym ze strażników jawności życia publicznego oraz swobody obiegu informacji. Zjazd zobowiązał nowo wybrane władze SDP do aktywnej współpracy nad raportem o stanie komunikacji społecznej w Polsce.

Nadzwyczajny zjazd delegatów SDP udzielił ustępującemu Zarządowi Głównemu absolutorium warunkowego stwierdzając: „udzielamy je pod warunkiem, że każdy z członków byłego Zarządu Głównego weźmie z tego absolutorium tyle ile zdiagnozował dla

obrony wiarygodności dziennikarstwa polskiego”.

Zjazd przyjął też uwagi w sprawie ustawy o cenzurze i ustawy prasowej, upoważniając m. in. nowe władze naczelne SDP do przekazania tych uwag Prezydium Sejmu, a także do powołania zespołu roboczego i grupy ekspertów w celu przygotowania założeń i projektowania ustawy prasowej.

Przyjęto następnie zalecenia dotyczące wyborów do oddziałów SDP i innych niższych ogniw Stowarzyszenia.

Zjazd przyjął rezolucję dotyczącą prawa człowieka do życia w nieskażonym środowisku.

Zjazd dokonał wyboru naczelnych władz Stowarzyszenia: 70-osobowej Rady, a także Główną Komisję Rewizyjną, Naczelny Sąd Dziennikarski, Główną Komisję Kwalifikacyjną oraz Komisję Interwencji. Przedtem wybrano na prezesa Stowarzyszenia — Stefana Bratkowskiego oraz wiceprezesów: Macieja Ilowieckiego i Jerzego Surdykowskiego.

Zarząd Główny SDP wybrał na jego przewodniczącą Radę Stowarzyszenia spośród jej członków. (PAP)

W Legnicy i Płocku

Plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR

Główne kierunki pracy wojewódzkich organizacji partyjnych wynikające z sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej regionów i kraju były 31 października br. tematem plenarnych posiedzeń komitetów wojewódzkich PZPR w Legnicy i Płocku.

W części obrad dotyczącej spraw organizacyjnych plenium KW PZPR w Płocku przyjęło rezolucję Kazimierza Janiaka z funkcji I sekretarza KW na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Płocku wybrano Alfreda Wałkę — dotychczasowego dyrektora naczelnego wydawnictwa „Książka i Wiedza”. Plenum dokonało również zmian w składzie Egzekutywy KW.

W czasie obrad w Legnicy I sekretarz KW Stanisław Cieślak zwrócił się z prośbą o zwolnienie go z funkcji I sekretarza i członka KW. Funkcję tę plenum powierzyło Ryszardowi Romaniewiczowi — dotychczasowemu wojewodzie legnickiemu. Dokonano także zmian w składzie Egzekutywy KW. (PAP)

Pociągami Przyjaźni

Z Poznania do ZSRR

Prawie 400 osób — członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, z różnych środowisk Poznania i województwa poznańskiego przyjeżdżają do wycieczki do ZSRR. Wyruszą oni Pociągami Przyjaźni 10 listopada do Mińska, Moskwy, Leningradu, Wilna. Do 21 listopada zwiedzać będą zabytki tych miast, spotkają się z przedstawicielami Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Już teraz w ZW TPPR w Poznaniu (ul. Ratajczaka) można odbierać programy wycieczki. (bg)

Tragiczny pożar

Dokończenie ze str. 1

święceniem — wspólnie z personelem szpitala — przystąpiono do ratowania pacjentów. 261 osób ewakuowano do Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Świeciu nad Wisłą. 29 pacjentów, którzy doznali lekkich i średnich oparzeń, umieszczono w szpitalach ogólnych w Grudziądzu i Świeciu.

Pożar pociągnął za sobą ofiary śmiertelne. Nie udało się uratować 50 osób. Trwają poszukiwania dalszych ofiar, trwa też identyfikacja zwłok.

Lista ofiar zostanie opublikowana w prasie.

Na miejsce pożaru przybyli wicepremier Henryk Kisiel oraz wiceminister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szlachowski.

Prezes Rady Ministrów powołał specjalną komisję do zbadania przyczyn tragicznego pożaru. Komisji przewodniczy wicepremier Stanisław Mach.

Biuro Polityczne KC PZPR Rada Państwa i Rada Ministrów wyrażają głęboki żal i współczucie rodzinom ofiar tragicznego pożaru. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie małe i umiarkowane, wiatry umiarkowane i dość silne, północne.

Temperatura maksymalna od 0 stopni do minus 2 stopni, minimalna od minus 3 do minus 5 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Koninie minus 3 stopnie, w Lesznie i Pile minus 1 stopień; ciśnienie 770,3 mm cz. 1027,7 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Trudne zadania budownictwa

Braki materiałów i niska wydajność pogłębiają zaległości w wykonaniu planu

Kłopoty i napięcia z jakimi borykało się budownictwo w ostatnich miesiącach trwają nadal. Ze wstępnych meldunków za październik wynika, że zaległości w wykonaniu planu rocznego pogłębiły się. Przyczyną jest niedostateczne zaopatrzenie w podstawowe surowce i materiały budowlane, a także słaba dyscyplina pracy wśród niektórych załóg oraz niska wydajność.

Ocenia się, iż w przemyśle materiałów budowlanych zaległości w wykonaniu zadań rocznych zwiększyły się w październiku do 1,5 mld zł, a na koniec roku wyniosą najprawdopodobniej około 2,5 mld zł. po upływie 10 miesięcy największe braki występują w produkcji cementu (niedobór około pół mln ton), materiałów ściennych, papy oraz węgla mineralnego.

Duże opóźnienia w realizacji zadań ma również budownictwo. W październiku war-

tość produkcji budowlanej wyniosła 12,3 mld zł, czyli zmniejszyła się w stosunku do września o pół miliarda zł. Natomiast zaległości w stosunku do zadań założonych w planie operacyjnym na IV kwartał ocenia się na 1,5 mld zł, zle wykonywane są zadania rzeczowe. Przede wszystkim dotyczy to budownictwa mieszkaniowego. W październiku oddano lub zgłoszono do odbioru mieszkania o łącznej powierzchni 600 000 m. kw., co oznacza, iż w ciągu 10 miesięcy wykonano zaledwie połowę planu rocznego i to już wcześniej skorygowanego „w dół”.

Jak stwierdzono na naradzie aktywu gospodarczego resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, która odbyła się w Warszawie 31 ubm, z udziałem wicepremiera Aleksandra Kopcia i kierownika Wydziału Przemysłu, Budownictwa i Transportu KC PZPR — Wacława Kulczyńskiego — jednym z podstawowych problemów jest teraz pełne zharmonizowanie programów budownictwa z realnymi możliwościami zaopatrzenia materiałowego. Odpowiednio do tego dostosować trzeba również poziom zatrudnienia w przedsiębiorstwach budowlanych.

Obecnie największym kłopotem przysparza brak wielu podstawowych materiałów, głównie cementu, kruszywa i tworzyw sztucznych. Pogłębił się także deficyt płyt styropianowych, wyrobów z węgla mineralnego oraz materiałów ściennych. Brakuje i brakować będzie po za tym stali zbrojeniowej, armatury przemysłowej, złącz, pomp, węgla i innych paliw.

Budownictwo musi — podkreślano na naradzie — obecnie zadbać o należyte przygotowanie nie się do zadań roku przyszłego. Uwzględniając trudną sytuację gospodarczą kraju na-

leży liczyć się ze zmniejszeniem produkcji budowlano-montażowej o około 5-10 procent. Nadal jednak w planie inwestycyjnym utrzymany będzie priorytet dla budownictwa mieszkaniowego. Proporcjonalnie do tego trzeba kształtować poziom zatrudnienia w przedsiębiorstwach budowlanych i doskonalić ich strukturę organizacyjną. Wzrost produkcji przewidywany jest natomiast w przemyśle materiałowym. Wielkość zadań w tej dziedzinie uzależniona jest jednak od wielkości przyszłych dostaw paliw i energii oraz surowców.

W roku 1981 dużo uwagi trzeba będzie poświęcić zmianie systemu organizacyjnego budownictwa.

Musi on uwzględniać przewidywane ograniczenia frontu inwestycyjnego oraz zmiany w strukturze inwestowania.

PAP

Pobyt delegacji z RFN w Poznaniu

Program współpracy kulturalno-naukowej

Od 30 lat działa Towarzystwo Niemiecko-Polskie Republiki Federalnej Niemiec z siedzibą w Duesseldorfie. Wśród innych tego typu stowarzyszeń, popularyzujących rozwój stosunków między Polską i RFN, a istniejących w Republice Federalnej Niemiec, Towarzystwo w Duesseldorfie jest nie tylko największe i najdawniejsze, lecz spełnia także najistotniejszą rolę w procesie normalizacji stosunków między oboma państwami.

Polskim partnerem tego Towarzystwa jest Towarzystwo Naukowe Instytut Zachodni w Poznaniu, na którego zaproszenie przybyła 26 października do naszego kraju dziesięcioosobowa delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa z RFN, z przewodniczącym ZG — prof. dr. Helmutem Ridderem. Delegacja ta odbyła podróż studyjną po Polsce i została przyjęta w KC PZPR, ministerstwach: Spraw Zagranicznych i Sprawiedliwości PRL oraz przez kierownictwo Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Po przybyciu do Poznania, delegacja zwiedziła Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” oraz przeprowadziła rozmowy z dyrektorem Instytutu Zachodniego na temat współpracy w nadchodzących latach. Ponadto delegacja przyjęła przewodniczącą Rady Narodowej Miasta Poznania — Józefę Świtaj i prezydent miasta — Władysława Sleboda.

Profesor Helmut Ridder wygłosił w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych w Warszawie i w Instytucie Zachodnim w Poznaniu wykład na temat źródeł i konsekwencji powstania ideologii antydemokratycznych w powojennej Europie. Przed przyjazdem do Polski, opublikował on na łamach czasopisma „Mitteilungen” artykuł pt. „Nasze nadzieje, nasze życzenia, nasze troski, nasze działania”. Prezentuje w nim postawę wobec „nowej drogi do demokracji publicznej życia narodowego” w Polsce, pisząc: „Nasza sympatia kieruje się ku temu przedsięwzięciu, nasze nadzieje, wiążą się z jego sukcesem, nasze życzenia — z jego zwycięstwem,

nasze troski — z grożącymi mu niebezpieczeństwami. Nasze działania pozostaje jednakże wyłącznie i niezachwianie w tym, czym było zawsze — działaniem na rzecz porozumienia i normalizacji stosunków między oboma krajami”.

Podczas obrad w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, przedstawiciele Towarzystwa z RFN i Towarzystwa IZ omówili m. in. program jubileuszowego zjazdu Towarzystwa Niemiecko-Polskiego, który odbędzie się w miejscowości Unna w Westfalii, dokąd zaproszono delegację Instytutu Zachodniego. Tematem poznańskich obrad była także organizacja w RFN wystawy, zatytułowanej „Tysiąc lat polsko-niemieckiego sąsiedztwa”, przygotowywanej na lato lub jesień roku przyszłego oraz przewidywanej na rok 1982 sesji popularno-naukowej, która zostanie poświęcona bilansowi procesu normalizacji stosunków między Polską a RFN.

Po zapoznaniu się z bieżącymi problemami społeczno-politycznymi i zebraniu materiału do studiów o naszym kraju oraz zakończeniu obrad w Instytucie Zachodnim i spotkaniu, delegacja Zarządu Głównego Towarzystwa Niemiecko-Polskiego, opuściła wczoraj Polskę. (wos)

nych ludzi morza. Wskazywano, że zagłowicze został zbudowany dla polskiej młodzieży i jej powinien służyć.

Oferta PLO idzie właśnie po tej linii. Armator zamierza przeznaczyć „Pogorię” dla Liceum Morskiego w Gdyni.

PAP

PLO oficjalnie wystąpiły do Komitetu d/s Rada i Telewizji z propozycją odkupienia za głowca „Pogoria”. Istnieje jak wiadomo, koncepcja sprzedaży tej jednostki za granicę, aby uzyskane dewizy przeznaczyć na zakup aparatury technicznej. Zamierzenie to spotkało się z licznymi protestami

PLO chcą odkupić „Pogorię”
m. in. ze strony stoczniovców, którzy statek ten budowali, a także ze strony żeglarzy i in-

W podsumowaniu przeprowadzonej przez Dział Łączności z Czytelnikami „Głosu” sondy na temat kartkowego systemu sprzedaży mięsa, przetworów i tłuszczów zwierzęcych na wstępie należy stwierdzić, że tak powszechnego udziału w podobnych, przeprowadzanych przez nas sondażach opinii społeczeństwa, dotąd nie odnotowaliśmy. Świadczy to najdowodniej, że sprawa rozdziału tych artykułów nurtowała nas od dawna i dojrzała do wprowadzenia w życie.

Niewiele chyba jest w Wielkopolsce i tam, gdzie mamy czytelników, miast, z których w dniach przeprowadzania sondy nie telefonowano by do redakcji „Głosu” lub nie wysłało by listu z opinią i uwagami. Otrzymałyśmy listy z wieloma podpisanymi i telefonami z wypowiedziami, przekazywanymi w imieniu całych załóg, lub zespołów pracowniczych i kół organizacji społecznych. Większość zabierających głos stanowiły czytelniczki.

Poglądy swe przekazały nam robotnice z poznańskich i poznańskich fabryk, nauczycielki i nauczyciele (w tym

Czytelnicy „Głosu” o sprzedaży mięsa

Kwadratura kartki

także uniwersyteccy i emerytowie), ekonomistki i plastyczki, gospodynie domowe i młode matki, przebywające na urlopie, pracownice handlu, rzemieślnicy, telefonistki, farmaceutki i lekarze, pielęgniarki i kierowcy. W setki liczone głosy rencistów oraz pracowników różnych instytucji.

KTO JEST PRZECIW?

Zanotowałyśmy wypowiedzi i listy, proponujące pozostawienie dotychczasowej sytuacji bez zmian. Łącznie było ich szesnaście, co stanowi około 1 procenta ogółu przekazanych nam uwag. Argumenty przeciw kartkom: będzie jeszcze więcej biurokratycznego bałaganu i zaczniesz „lewy” handel kartkami; jedni na kartki będą otrzymywali szab i szynkę, a ci bez znajomości u ekspedientek — ochłapy; system kartkowy mógłby

prawidłowo działać, gdyby była gwarancja, że każda kartka można będzie zrealizować, a kto da taką gwarancję?; rodziły się wieloosobowe będą miały dużo mięsa, a pozostałe zostaną poszkodowane (? — dop. red.); „teraz postoję w kolejce, ale wiem, że dostanę, co jest w sklepie, a nie to, co mi z łaski dadzą na kartkę”; kartki niczego nie załatwią — gdy będzie mięso, to nie potrzeba żadnych kartek; racjonalizowanie nie zda u nas egzaminu i „ję opinie podzieli każdy starszy obywatel”; trudności powoduje cała armia pośredników przy kupnie mięsa od rolników, w przemyśle mięsnym i w handlu; zwiększyć opłacalność hodowli, to będzie mięso pod dostatkiem; „żadnych kartek!”

NAJWIĘKSZY ZAS

Tymi dwoma słowami większość uczestników sondy oce-

nia propozycję rozdziału mięsa i jego przetworów. Często powtarzały się zdania, że „choćby na kartki będzie niewiele, bo przyjdzie wszystkich obdzielić, to wreszcie sprawie dliwości stanie się zadość”. W wypowiedziach „za” dominowała w ogóle troska o to, by tylko znowu nie stworzono „furtek” i wyjątków, które — uprzywilejowując jednych — krzywdziłyby ogół.

W co drugie — trzeciej wypowiedzi mówiono i pisało, że wreszcie skończy się „Polska kolejka” przed sklepami oraz że dla pewnej części społeczeństwa zniknie możliwość uprawiania procederu „zawodowego kolejkowicza”. Podobno „obstawiając” kolejki można było nieźle egzystować, bez oglądania się na inne zarobki. Często też padały oskarżenia pod adresem dotychczasowych uprzywilejowanych niektórych lu-

Odwiedziny u przyjaciół

Przyjacielska, robocza wizyta, jaką na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego złożyli w Moskwie I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Stanisław Kania oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, Józef Pińkowski, miała znaczenie szczególne. Przypadła ona w okresie utrzymującego się w naszym kraju poważnego kryzysu, nacechowanego napięciem społecznymi i trudnościami gospodarczymi.

Duch dobrego sąsiedztwa i przyjacielskiej solidarności towarzyszy niezłomnie współpracę obu państw, owocnie służy żywotnym interesom Polski i ZSRR. Historia Polski Ludowej jest organicznie zespolona z budownictwem socjalizmu, a stosunki łączące nasze narody, nasze bratnie marksistowsko-leninowskie partie ożywia wspólnota celów i dążeń. Ta przyjaźń i współpraca wypełnia coraz bogatszymi treściami każdą dziedzinę życia naszych narodów, która zrodziła się w chwilach najcięższych w swych dziejach, w walce ze śmiertelnym wrogiem — niemieckim faszyzmem.

Z największą mocą potwierdziło to spotkanie Stanisława Kania i Józefa Pińkowskiego z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem i innymi osobistościami radzieckimi. Jak głosi komunikat, wyrażono zdecydowaną wolę utrzymania i umacniania nierozdzielnych braterskich więzi, jakie łączą oba narody. W okresie, gdy Polska przeżywa poważne trudności, a PZPR zgodnie z uchwałą VI Plenum

KC dąży do przywrócenia krajowi stabilizacji, Związek Radziecki, jego kierownictwo partyjne i państwowe z wielkim przyjacielem Polski i Polaków Leonidem Breżniewem dało wyraz pełnego zaufania do naszej partii i naszego społeczeństwa. Leonid Breżniew wyraził przekonanie radzieckich komunistów, ludzi pracy ZSRR, że komuniści, że ludzie pracy bratniej Polski potrafią rozwiązać ostre problemy, jakie się wyłoniły.

Jest to nie tylko wyraz wiary w nasze możliwości — wiary w podbudowaną historię i osiągnięcia Polski Ludowej oraz jej niewzruszonym miejscem we wspólnotce socjalistycznej, jej autorytetem i konstruktywną, pokojową polityką na arenie międzynarodowej. Jest to także wyraz poparcia dla naszych narodowych wysiłków.

Pomoc i współdziałanie ZSRR mają dla nas zawsze najwyższy walor — ich rangę podnosi fakt, że przychodzą również w momentach krytycznych. Przyszły one także dziś — w bardzo konkretnej formie, przy jednoczesnym mocnym potwierdzeniu niezłomności zasad współpracy, która historycznie się ukształtowała i ma historyczny wymiar zwrócony ku przyszłości. Wsparcie ideowo-polityczne oraz rzeczowa współpraca gospodarcza — to warunki pomysłowości naszych narodowych wysiłków, to ważne elementy skutecznego przezwyciężania przez nas trudności.

Polsko-radzieckie spotkanie na najwyższym szczeblu było spotkaniem braterskiego zrozumienia, spotkaniem przyjaźni. (PAP)

ZBIGNIEW SUCHAR

MUZYKA

Dyplomanci na estradzie Filharmonii

W ubiegły piątek estrada koncertowa auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza udostępniła została muzykom rozpoczynającym swoją karierę artystyczną. Z orkiestrą Państwowej Filharmonii w Poznaniu wystąpiło bowiem dwu dyplomantów: Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej: dyrygent — Piotr Jędrzejczak z klasy profesora Stefana Stuligrosza oraz puzonista — Stefan Śliwa z klasy starszego wykładowcy Jerzego Czajki. Program wieczoru nie wykraczał poza romantyzm muzyczny. Zawierał bowiem Uwerturę do opery „Oberon” Karola Marii Webera, Koncert na puzon i orkiestrę smyczkową Johanna Georga Albrechtsbergera oraz I Symfonię C-dur Ludwika van Beethovena. Program ten daje jednak możliwość ujawnienia zarówno rzetelnego warsztatu dyrygentkiego, jak i umiejętności gry na puzonie.

Uwertura do „Oberona” została przygotowana przez Piotra

Jędrzejczaka starannie. Dyrygował on, zdradzając spory temperament muzyczny. Wykazywał również dużą dyscyplinę rytmiczną, dość powściągliwie korzystając z charakterystycznych dla muzyki romantycznej zmian ogólnych.

Stefan Śliwa zaprezentował się natomiast jako puzonista dysponujący ładnym, nośnym dźwiękiem. Posiada też już spory zasób umiejętności technicznych, które znanomować powinien każdego dobrego muzyka orkiestrowego. Dyrygent prowadził akompaniament do Koncertu uważnie, niemniej nie zawsze dawał znak na wejście solisty.

Ostatnim utworem była Symfonia Beethovena. Tu w pełni można było obserwować sporą samodzielność dyrygenta. Utwór prowadzony był w żywych tempach, z dbałością o oszczędność gestu w sposób świadczący o muzykalności dyrygenta. Dobra zapowiedź na przyszłość.

JANUSZ KEMPIŃSKI

dzi, w tym — mających jakiegokolwiek kontakt z przemysłem mięsnym, transportem i sklepami mięsnymi oraz z osobami zatrudnionymi w tych branżach. Przeświadczenie, że wprowadzenie kartek ukróci przeciek puli mięsnej, bo kartkowymi bonami będzie trzeba się rozliczać z produkcją i z otrzymywanego do sklepów przydziału, jest — wnioskuje z treści wypowiedzi i listów — powszechne.

Nie zabrakło też sugestii, dotyczących spraw chowu zwierząt; między innymi, że należało by propagować hodowlę nie tylko świń, owiec i kóz oraz drobiu przez wszystkich, którzy posiadają chociaż kawałek ziemi, lecz również zachęcać do trzymania drobnych inwentarzy na obrzeżach miast, jeśli warunki na to pozwalają.

TAPOBIEC MARNOTRAWSTWU

Jeden z czytelników zapytuje: „Co robią komitety domowe mieszkańców, by ustąli wreszcie wyrzucanie i marnowanie karmy, nadającej się dla trzody chlewnej? Prze-

cież ciągle na śmietnikach można widzieć chleb, nieraz w bochenkach, obierzyny ziemniaki i innych warzywa. Mały mały paszy, a zupełnie znikły pojemniki na różne żywnościowe odpady. Ich gromadzenie i systematyczne udeptywanie podmiejskim rolnikom, zbagatelizowałyby sytuację państwa, a więc i mięsna”.

Rzeczywiście z kuchennymi resztkami pożywienia postępujemy tak, jak gdyby nie istniał u nas problem paszowy. Jakoś nie potrafiliśmy wyrobić w sobie nawyku gromadzenia odpadków na paszę. Czy istotnie, wzorem naszych zachodnich i południowych sąsiadów samorządów osiedlowych, nie mogłyby podjąć ponownie i wytrwale, aniżeli niegdyś działalności w tym kierunku?

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

LISTOPAD
3
Poniedziałek

Huberta
Sylwii

Słońce: 6:50-16:21

TEATRY

POZNAN

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 17.30, 20
„Cma” (pol. 13.1), g. 12.30, 15
„Ostatni film o Legii Cudzoziem-
skiej” (amer. 15.1)
APOLLO — g. 16 Inauguracja
DEF — film „Syberia” cz. I
(radz. 15.1), g. 19, 20, 17.30, 15.30
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30
„Szczeki 2” (amer. 15.1), g. 18
20.15 „Cudze pieniądze” (fr. 15.1)
GWIAZDA — g. 10.30 „Krzyż-
cy” (pol. b.o.), g. 14.15 „Szkar-
latny pirat” (amer. 15.1), g. 18
20 „Halo Szpicbródka” (pol.
15.1)
JAGIELLONKA — g. 16 „Ksia-
żę i żebak” (panam. 12.1), g. 18
„Dziwaczyna z reklamy” (wł.
18.1)
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Uciecz-
ka na Atenę” (ang. 15.1)
MALTA — g. 17.45, 19.45 „Impe-
rium namietności” (jap. 18.1), g.
15.30 „Cztery pancerni i pies”
cz. V (pol. b.o.)
MINIATURA — g. 15.30, 17.45,
20 „Inny mężczyzna, inna szansa”
(fr. 15.1)
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17
„King Kong” (amer. 12.1), g. 19
„Przygody Gerarda” (ang. 15.1)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Pierwsza miłość” (fr.-wł. 18)
RIALTO — g. 10, 13, 16.15, 19.30
„Człowiek z marmuru” (pol. 15.1)
TECZA — g. 15.30 „Pies, który
śpiewał” (radz. b.o.), g. 17.15
„Proces poszlakowy” (jap. 18.1),
g. 19.30 — s. zamkn. DKF „Hipo-
lit”
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Hair”
(amer. 15.1), g. 17.30, 20 „Powró-
ć do domu” (amer. 15.1)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Ucieczka na Atenę” (ang. 15.1)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krancowa od g. 9 do
zmrroku

DYZURY

SZPITAL: intern. chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neuro-
logia — ul. Lutycka; chirurgia
dziecięca — ul. Kryszewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24;
ul. Bukowa, tel. 38-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399;
Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 139-399.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 22 czynny co
dniennie g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacji, porad lekarskich,
prawnych, przyjmuje skargi
interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady
prawne tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
7.30-7.30 dni świąteczne — całą
dobę.
Apteki tylko dyżury nocne
Chłobrowskiego 140/142 Główna 53
Górnicka 74, Dzierżyńskiego 349
Mickiewicza 22, Słowiańska paw.
24, Starołęka 1, Głogowska 107,
Os. Przyjaźni paw. 141, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.25 Nie-
zapomniane stronice: „Notatki
scenarzysty” — pow.; 11.40 Tu
Radio Kierowców; 12.25 Muzyka
polskich melodii; 13.01 Przeboje
świata; 13.20 Jazz Jamboree 80;
13.40 Kącik melomana; 14 Studio
„Gama”; 16 Muzyka i aktualno-
ści; 17 „Poleniki”; 17.30 Radio
kurier; 18 Aud. publicystyczna;
18.25 Nie tylko dla kierowców;
18.33 Koncert żywych; 18.35 Z te-
lewizyjnej pigułka; 19.40 Ma-
turki, światówki i oberki; 20.05
Śladem naszych interwencji; 20.10
Popularne nagrania wybitnych wo-
kalistów; 20.35 Goście naszych
osłód; 21.15 Przeboje trzech po-
leń; 22.23 Magazyn Kulturoln.
Pr. I; 23 Wita Was Polska — ma-
razna słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8,
10, 12.05, 15, 19, 20, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbil-
żenia; 9.30 My 80 — aud. SM;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Czy-
tamy klasyków — S. Staszic; 10.30
7 nagród Adama Makowicza; 10.40
Sprawy rodzinne; 11 Recital z na-
grana Dawida Ojstracha; 11.35 Po-
step, dom, nowoczesność — po-
rady praktyczne dla kobiet; 11.45
Muzyka spod strzechy; 12.03 Tań-
ce-kompozycji polskich; 12.25
Nowe nagrania radiowe; 12.55
Śpiewa I. Santor; 13 Dobry, ale
mało; 13.10 George Bizet: Frag-
menty opery „Polawiacze pereł”;
13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Chór
PR i TV z Wrocławia; 14.10 Wie-
cej, lepiej, nowocześnie; 14.25
Muzyka Mendelssohna; 15.20 Po-
pólnie dzwonią i chłopcy; 15.40
Klasyki muzyki rozrywkowej
— R. Rodgers; 16.10 Muzyka pol-
ska ubiegłego stulecia; 16.40 „Wys-
na miłość” — fragm. prozy J.
Nagibina; 17.10 Blaski i cienie mu-
zyki jazz-rock; 17.20 Notatki
kulturalne; 17.30 „Podróż do ko-
ńca świata”; 18 Co piszą o mu-
zyce; 18.25 Plebscy Studia „Ca-

Pomysły za 225 milionów złotych

Dobiega końca trwający od pięciu lat konkurs „Wyna-
lasy twórcami wyższej jakości pracy”, zorganizowany przez
Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Poznaniu o-
raz „Posteor”. Zwycięzcą podsumowanego właśnie dziesią-
tego etapu, do którego zgłoszono 61 projektów, został Bog-
dan Pieszak z HCP (opracował 15 rozwiązań). Następne
miejsca zajęli: Edward Rocławski z „Amino”, Kazimierz
Bula z „Mostostalu” oraz Ryszard Mellerowicz z „Metal-
plastu” w Obornikach. Efekty ekonomiczne zgłoszonych
projektów oceniono na ponad 27 mln zł.

Rezultatem racjonalizatorskiego współzawodnictwa jest
dotychczas opracowanie 431 rozwiązań techniczno-organi-
zacyjnych wpływających na jakość produkcji i pracy, o łącz-
nej wartości prawie 225 mln zł. Indywidualnym liderem kon-
kursu jest Ryszard Mellerowicz. Ostatecznie konkurs bę-
dzie rozstrzygnięty w styczniu przyszłego roku. (bej)

Iednak sól do walki z gołoledzią

Sporo zimowego sprzętu-to atrapy

Do zimy w kalendarzu je-
szcze daleko, ale rozma-
ite niespodzianki są możliwe.
Toteż Komunalne Przedsiębior-
stwo Techniki Sanitarnej w
Poznaniu przystąpiło już do
przebudowy polewaczek na
plucosypialki.

Do zwalczania gołoledzi bę-
dzie ich w dyspozycji 25 (dwie
wiecej niż w roku 1979). To
niewiele — zważywszy, że pod
„opieką” tego przedsiębior-
stwa znajduje się prawie 300
kilometrów ulic w mieście. Do
ich odśnieżania i posypywa-
nia piaskiem lub środkami
chemicznymi wykorzystanych
nawet będzie sześć mniejszych
plugów i jeden wirtownik (do
usuwania zasp), ładowarka (do
wywozu śniegu) oraz dwa sa-
mochody tak zwane dyżurne.
Najbardziej jednak KPTS od-
czuwa brak polewaczek, które
zimą spełniają rolę plułosypia-
rek.

Stan techniczny niektórych
pojazdów sprawia, że są to pra-
wie atrapy. Wymagają więc
częstych napraw. Zdarza się
nagminnie, że zamiast jeździć
po mieście — stoją w warszta-
cie. Dlatego zimą — jak by-
wa co roku — wiele ulic
(zwłaszcza przy bez przerwy
padającym śniegu) nie jest
przejezdnych. Wprawdzie do
szybszego zwalczania goło-
ledzi na trasie wyjeżdżają także
samochody różnych poznań-
skich zakładów pracy, jednak
nie zawsze pomoc ta jest na-
tychmiastowa, a więc skutecz-
na.

W tym roku Zarząd Dróg i
Mostów opracował także pro-
gram włączenia taboru niektó-
rych zakładów do odśnieżania
ulic ulicznych. Doświadcze-

nia wskazuje, że z tym związane
nie ma z każdej minionej zimy
odbiegają od teorii. Właś-
nie dlatego zapewne przywy-
kliśmy już (nie tylko zresztą
w Poznaniu), że pierwsze ob-
fite opady śniegu są „zas-
koczeniem” dla przedsiębior-
stw gospodarki komunalnej. Odpo-
wiedzialność zaś za to na ogół
rozmywa się.

Ponad połowę długości ulic,
o które zadba KPTS można bę-
dzie posypywać solą. Ponoć
są to ciągi uliczne pozbawio-
ne drzew. Na pozostałych dro-
gach — z powodu wysokiej
roślinności — walka z goło-
ledzią ma się odbywać wyłąc-
nie z pomocą piasku. KPTS
nawet jednak na bezdrzew-
nych ciągach ulicznych sypać
chce nie samą sól, lecz jej mie-
szankę z piaskiem. Niewielka
to pociecha, bo przecież nie-
mał przy wszystkich trasach
albo już rosną drzewa i krze-
wy, albo w najbliższym cza-
sie zostaną posadzone. Sól zaś
— nawet w małych ilościach
— czyni wśród nich spustosze-
nie. Z tej właśnie przyczyny
zmarniało już w mieście wie-
le roślin. Mimo różnych prób
nie udało się dotychczas wy-
naleźć środka równie skutecz-
nego jak sól, od którego jed-
nak nie marniałyby drzewa.

Gdy nadejdzie zima, to za
pewne nie powstrzyma od
powiedzieli na sprawne od-
śnieżanie ulic od posypywania
ich solą. Tak działo się w ze-
szłym roku i latach minio-
nych. Skutek — z przeznaco-
nych w tym roku do wycie-
cia około 350 ulicznych drzew
— liczne zmarniały właśnie z
powodu zasolenia gleby. (an)

Sygnały I ODPOWIEDZI

● Ulica Zależa ma kamienną
nawierzchnię. Jeżdżą po niej sa-
mochody, robiąc straszny hałas.
Czy nie można by pokryć ulicy
asfaltem? Chodniki też wymaga-
ją tam naprawy — piszą miesz-
kańcy.
Zarząd Dróg i Mostów (inż. Ja-
nusz Chmielewski) wyjaśnia, że
z powodu konieczności oszczędza-
nia materiałów asfaltowych wy-
dane zostało zarządzenie, zabra-
niające m. in. układania dywan-
ków bitumicznych na nawierz-
chni brukowej. Na ul. Zależa jest
ona w dobrym stanie. Uszkodzo-
ne chodniki będą naprawia-
ne. (2032)

● Często spotykam się z tym,
że w sklepach przy kupnie to-
warów nie otrzymuję kwitu, wy-
danego przez kasę. Ostatnio prosi-

ma”; 18.40 Radiowe spotkania;
19 utwory S. Moniuszki; 20 Sal-
do Fanie Dyrektora; 20.20 Kon-
trapunkt — tygodnik o muzyce
XX wieku; 21.40 Gra pianista J.
Godziszewski; 22 Jarmark cu-
dów nr 257; 23 „Czarownice i
inni” — aud. na podstawie książ-
ki M. Komara; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Jazz.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 13.30, 21.30, 23.30

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Na-
stępny do raju” — pow.; 9.10 Tra-
dycjonalności z Warszawy; 9.30
Prosto z kraju — aud. public.;
9.45 Mała poranna muzyka; 10.35
Kiermasz płytowy; 10.40 Supra-
phon; 11 Mam pytanie, dyrektor;
11.30 Muzyczne spotkania D.
Kozakiewicz; 12.05 W tonacji
Trójką; 13 Powtórka z rozrywki;
13.50 „Pałeczka” — 10 od. pow.
14 Dzieła instrumentalne S. Pro-
kofiewa; 15.05 Złote lata swingu;
15.30 Na estradzie zespół Focus;
16 Posłuchaj warto; 16.15 Mu-
zykobranie; 16.40 Śpiewa zespół
Vox; 17.05 Muzyka pocta UKF;
17.40 Odkurzone przeboje; 18.10

łam o taki paragon w sklepie
mięsnym przy ul. Ratajczaka, ale
go nie otrzymałam — pisze czy-
telniczka.

Wojewódzka Spółdzielnia Spo-
żywców „Społem” (kierownik Re-
jonów Handlowych — Ewa Bo-
sacka) zwróci uwagę kierownikom
sklepów, by pouczyli personel
obsługujący klientów, o obowią-
zku wydawania paragonów. (2584)

● 18 września br. rozpoczęto
remont zakładu fryzjerskiego
przy ul. Pałacza — Biedrzyckiego.
Uważam, że na tak małej
powierzchni remont ten powinien
trwać krócej, zwłaszcza że chodzi
tylko o pomalowanie lokalu — sy-
gnalizuje obserwator.

Zarząd Spółdzielni Pracy Fryz-
jersko-Kosmetycznej poinformo-
wał nas, że remont ten trwał za-
ledwie 18 dni, a pracy było spo-
ro. Między innymi wykonano
prace malarskie, tapicerskie, na-
prawy tynku, instalacji urządzeń
elektrycznych i urządzeń sanita-
rych. (2470)

Polityka dla wszystkich; 18.25
Czas relaksu; 19 Pow. w wyd.
dzw.: „Syberia”; 19.35 Opera —
M. Rimski-Korsakow: „Sadko”;
19.50 „Lot nad kukułczym gniaz-
dem” — pow.; 20 60 minut na
godzinę; 21 Zapomniane koncerty
instrumentalne; 22.05 Śpiewa Zana-
na Biczewska; 22.15 Trzy kwa-
dranse jazzu — problemy; 23 „Ka-
lendarz” — wiersze o porach dnia;
23.05 Mistrzowskie interpretacje
H. Neuhasa.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.10 Technikum
rolnicze; 8.25 A. Vivaldi — Kon-
cert g-moll op. 10 nr 2 „La nota-
ta”; 8.35 Być fachowcem — Na-
uczyciel — aud. dr. Wojciecha
Marczyka; 8.50 Graj kapelo; 9
Dla kl. II (matematyka); „Suma
czy różnica” — słuch.; 9.25 Mu-
zyka. 10 Dla kl. V (jęz. polski);
„Czarodziejskie znaki” — słuch.;
10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla
kl. I lic (jęz. polski); „Dionizje-
dionizje”; 11.30 Weber — Sceny
z „Euryanthe” (stereo); 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Głowa płyt (stereo); 13 Jez. fran-

Znicze serdecznej pamięci

Zaduszki. Jedno z najstar-
szych, typowo polskich
świąt. Dzień refleksji i zadumy.
Nad przemianami czasu, a nie
przemianami trwałych wartości.
Pradawna tradycja odwiedzania

tych, których — po prostu — zna-
liśmy.

W minioną sobotę zaludni-
ły się wszystkie cmentarze. Du-
żę i male, w miastach i wio-
skach. W Poznaniu od wczesnych

Tymczasem cmentarze urzeka-
ły pięknym odświeżeniem przystro-
jonych mogił. Wianki, wianki
kwiatów i chryzantemy w donic-
kach, starannie ułożone pośród
świeżych wianek. Zapłone-
ły znicze — na każdym cmenta-
rze symboliczne lampki paliły
się też na bezimiennych gro-
bach. Rzędy jednakowych krzy-
ży z betonu albo brzoźowego
drewna, napisy na skromnych
tabliczkach „NN” przypominały
o nie tak dawnych przecięt-
niczych latach, kiedy Polacy gi-
nęli za Ojczyznę. Przy mogiłach
tych i pomnikach poległych w
walkach o polskość tu i ówdzie
warto pełnić harcerze.

Tak było również na cmenta-
rach w Kaliszu i Koninie, Lesz-
nie, Pile w wielu miejscowości-
kach — jak Wielkopolska dłu-
ga i szeroka. Wszędzie świętu
temu towarzyszył osobliwy na-
strój kontemplacji. To potwier-
dzenie prawdy, że pamięć o lu-
dziach bliskich, o wszystkich, któ-
rzy wnieśli skromną choćby cpa-
stkę swojej pracy w nasze wspól-
ne życie, nigdy nie zginie. (bop)

Kwiaty i zapalone znicze pokry-
ły groby na poznańskiej Cytadeli.



Na cmentarzu górczyńskim.
Fot. (2) R. Królak

cmentarzy, składania kwiatów
na grobach, palenia zniczy. Jed-
nakże nie tylko tradycja sprawia,
że ze skupieniem i powagą ob-
chodzimy coroczne Święto Zmar-
łych. Głębokie powiązania uczu-
ciowe łączą nas przecież z wielo-
ma osobami, które odeszły,
lecz pozostały po sobie trwa-
ły ślad obecności. Mówi się czę-
sto, że człowiek żyje tak długo,
jak długo żyje pamięć o nim.

Aw listopadowy dzień przeko-
nuje o tym szczególnie dobitnie.
Gdy alejki cmentarne przemierza
nie są przez setki, tysiące ludzi;
gdy z pochylonymi głowami sta-
ją oni przy mogiłach, rozświeła-
nych o zmroku zniczami serdecz-
nej pamięci. Pamięć o naszych
najbliższych, o tych, którzy kształ-
towali nasze życie i nasze wy-
obrażenie o świecie, a także o

godzin porannych zatłoczone by-
ły ulice wiodące do wszystkich
cmentarzy, a najbardziej —
oczywiście — ul. Grunwaldzka,
którą na Junikowo jechały setki
aut. Mimo kursowania dodatko-
wych tramwajów i autobusów
miejskich — niemal wszystkie
miały komplet pasażerów. O zdo-
byciu takśdki przez większą
część dnia można było jedynie
pomarzyć. Solidnie napracowali
się w sobotę i milicjanci regulu-
jący ruch, bo zapewnić jego
płynność było niezmiernie tru-
dno.

Od rana do wieczora do ostat-
niego miejsca zapelnione były
parkingi przy cmentarzu jun-
kowskim. Na Miłostowie sznury
pojazdów zajęły pobocze ul.
Gnieźnieńskiej, zaś na Górczy-
nie — mnóstwo wozów parkowa-
ło wzdłuż ulic Arciszewskiego —
Ściegiennego oraz Albańskiej i
Kordeckiego.

telefony donoszą...

● Na ul. Świerczewskiego przy
ul. Roosevelta w Poznaniu, tram-
waj linii „3” uderzył w tył sto-
jącej na przystanku „15”. Na sku-
tek zdarzenia trzy osoby doznały
niegroźnych obrażeń.

● Również w Poznaniu, na ul.
Zawady w wyniku zajeżdżenia dro-
gi przez „Flata”, „Skoda” uderzył
ła w słup sieci trakcyjnej. Kie-
rowca „Skody” odniósł obrażenia.

● Ciężko ranny został kierow-
ca „Flata” 126p, który wjechał na
skrzyżowaniu ulic Garbary i Est-
kowskiego, mimo że paliło się
czerwone światło i zderzył się z
autobusem.

● Na ul. Kraszewskiego w Po-
znaniu, obrażeń doznał 53-letni
mężczyzna, który przebiegał jezd-
nie i potrącony został przez „Flat-
ta” 126p. (12)

„Dużv Lotek”

I LOSOWANIE
19, 24, 26, 35, 39, 44 dod. 37
II LOSOWANIE
1, 8, 18, 26, 37, 43
Końcówka banderoli 1985.

„Koziołki”

I LOSOWANIE
9, 31, 33, 35, 46
II LOSOWANIE
3, 18, 25, 27, 31
Końcówka banderoli 98111.

3 X 10

4, 6, 8 dod. 10

Radni przyjmują skargi i wnioski

Skargi, wnioski i postulaty
mieszkańców Poznania przyjmo-
wać dzisiaj będą radni Miejskiej
Rady Narodowej. Ich poniedział-
kowy dyżur wyznaczono w sie-
dzibach dzielnicowych komitetów
FJN. Od godz. 15 do 17 przyjmo-
wać będą: na Grunwaldzie —
Władysław Krystian, na Jeży-
cach — Zofia Józefek, na Nowym
Mieście — Bogdan Klejdziński, na
Starym Mieście — Wanda Mazu-
rek i na Wildzie — Stanisław Ło-
siewicz. (na)

GONCA

zatrudni redakcja

„Głosu Wielkopolskiego”

Zgłoszenia: pokój 61

ul. Grunwaldzka 19.

odpowiadamy

Jan Szczerski, ul. Rycerska. —
Należy zwrócić się do Polskiego
Czerwonego Krzyża w Poznaniu,
ul. Rybak 18A lub do Wydziału
Zagranicznego PCK w Warsza-
wie, ul. Mokotowska 14 (2886).

Zmartwiona Irena. — Nieprzy-
jemny zapach z muszli klozeto-
wej można usunąć, nasypując do
niej nadmanganianu potasu (fio-
letowy proszek). Po godzinie
muszle należy wymyć i spłukać
w drogeriach znaleźć można też
preparaty do dezynfekcji i od-
świeżania ubikacji (2820).

Konkurs archeologiczny o życiu w dawnym Poznaniu

Muzeum Archeologiczne wspólnie
z Kuratorią Oświaty i Wycho-
wania w Poznaniu organizują
konkurs „Stare Miasto w Pozna-
nu w świetle źródeł wykopalisko-
wych”. Warunkiem uczestniczenia
w konkursie jest przedstawienie
w dowolnej technice plastycznej
(grafika, malarstwo, rzeźba, haft,
rysunek) w dowolnym materiale
jak wyglądał lub jak wyobraża
sobie uczestnik konkursu życie w
dawnym Poznaniu. Inspiracją mo-
że być: stała wystawa w Muzeum
Archeologicznym w Poznaniu, wy-
konaniska i literatura.

W konkursie mogą wziąć udział
uczniowie wszystkich typów szkół
podstawowych od kl. V do VIII,
zasadniczych zawodowych, liceów
ogólnokształcących oraz techni-
ków, którzy do 1 marca 1981 na-
deślą prace na adres: Muzeum
Archeologiczne, ul. Wodna 27,
60-001 Poznań (bop).

Zamkniecie części ulicy Szelałowskiej

W dn. 4-11 listopada zosta-
nie zamknięta dla ruchu ko-
łowego ul. Szelałowska (na
wysokości petli tramwajowej)
z powodu robót montażowych
PRK-10. Objazd odbywać się
będzie ulicami Słowiańska,
Murawa, Winogrady.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.55 — Obiektyw — program wo-
jewódzki: poznańskiego, go-
rzońskiego, kaliskiego, koni-
ńskiego, leszczyńskiego, zielono-
górskiego;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci — „Zwierzy-
niec”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu ro-
dziny”;
17.20 — „Klinika zdrowego człowie-
ka”;
17.45 — „Polskie drogi” (9) —
„Himmelerland”;
18.40 — Rolnicze rozmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Echa stadionów”;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Teatr Telewizji — Sa-
muel Aloszyn „Wariacje na
temat”;
21.25 — Lekarz radzi;
21.35 — Salvador 80 — publicyst-
ka międzynarodowa;
22.00 — Dziennik;
22.15 — Siedziwo zostało wamowio
ne cz. 2.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany
— premiery dnia —
10.00 — „Polskie drogi” (9) —
„Himmelerland”;
10.55 — „Klinika zdrowego człowie-
ka”;
11.25 — „Wystrzał” — film TP
reż. Jerzy Antczak;
12.35 — „Wyzwanie” — reportaż.
Studio BIS
17.00 — Polskie gwiazdy rozrywki
Halina Frackowiak, Ewa Kuk-
lińska;
17.10 — Gość studia BIS — Jan We-
ber;
17.15 — „Wyzwanie” — reportaż o
jugosłowiańskim pianście, Ivo
Pogorelec;
17.45 — Spotkania w drodze;
18.45 — Polskie gwiazdy rozrywki
— Czesław Niemen, Krystyna
Prońko;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
Studio BIS
20.10 — Muppet show;
20.45 — Historia muzyki rozrywko-
wej — „Musical”;
21.35 — 24 godziny;
21.45 — „Wystrzał” — film TP
reż. Jerzy Antczak.

Praca, Sprzedaż, Samochody, Lokale, Zguby, Różne, Matrimonialne, Komunikat, ZARZĄD INWESTYCJI RADIA I TELEWIZJI, ZAMKNIĘTA ZOSTANIE dla ruchu kołowego, JEZDNIĄ POŁUDNIOWĄ UL. SOLNEJ na odcinku od ul. Kościuszki do Młyńskiej dla pobudowania ciepłociągu.

HELENA SOBECKA, ZOFIA NOWAKOWSKA, KRYSZYNA PYKA, MARIA KUZUPA, JAN SOBAŃSKI, EUGENIA LUCYNA BOLESŁAWSKA, ANIELA PRUSZYŃSKA, LUDWIK PLUDRA, AGNIESZKA SEKUŁA, STANISŁAW FRĄCZKOWIAK, MAKSYMILIAN MILER, JAN SKOWRONEK, FRANCISZEK JANKOWSKI, WALDEMAR NIESYTO



Zwycięstwo polskich akrobatów w RFN

Do kraju powróciła reprezentacja Polski w akrobatyce sportowej, która w zachodniemieckiej miejscowości Pfulstadt spotkała się w meczu z drużyną RFN. Zwyciężyli Polacy 95:20:94:60. (PAP)

Udane występy pingpongistów

W Rostocku odbył się tradycyjny, międzynarodowy memoriał Wernera Seelenbinderera w tenisie stołowym. Dobrze spisali się reprezentacja Polski zajmując dwa drugie miejsca. W grze pojedynczej mężczyzn Piotr Molenda przegrał w finale z Węgrem Peterem 19:21, 21:16, 15:21, 12:21, a w turnieju miksta Molenda i Małgorzata Wójcik musieli uznać w finale wyższość pary CSRS Heidler — Kocova 21:23, 21:13, 18:21, 10:21. (PAP)

W. Roehrl i H. Mikkola w ekipie „Audi”

Tęporoczny rajdowy mistrz świata, Walter Roehrl oraz mistrz świata z 1979 r. Hannu Mikkola startować będą od przyszłego roku w barwach „Audi”. Jak oświadczył dyrektor generalny tej fabryki, ekipa „Audi” startować będzie na „Audi Quattro” z napędem na cztery koła. (PAP)

Dzisiaj i jutro grają hokeiści

Kolejne spotkania I ligi hokeja na lodzie rozegrane zostaną dzisiaj i jutro. W Poznaniu Warta zmierzy się z Pomorzaniem dwukrotnie o godz. 15, natomiast Lech podejmować będzie w obydwie dni o godz. 14.30 Siemianowiczankę. (ad)

Słaby poziom — mało bramek • Co się dzieje z Ruchem?

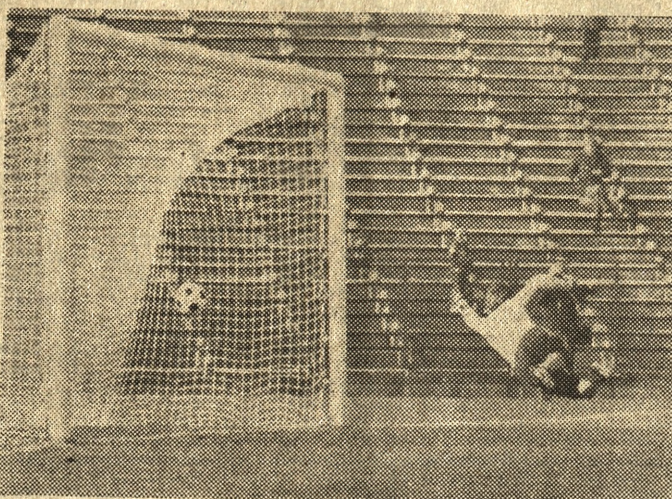
• Wśród snajperów bez zmian

XIII kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy nie należała do udanych. Fatalne warunki atmosferyczne (przenikliwe zimno i opady śniegu na niektórych boiskach) spowodowały, że mecze stały na słabym poziomie i padło w nich mało bramek. W 7 meczach (pojedynki Motoru z Widzewem został przełożony) zdobyto ich zaledwie 12. Największą niespodzianką była porażka Ruchu na własnym boisku ze świetnie spisującym się beniaminkiem — Bałtykiem. Jest to kolejna przegrana chorzowian, wskazująca na

poważny kryzys w tym zespole. W tabeli nie nastąpiły większe zmiany, choć jej układ jest nieco wypaczony przez kilka zaległych spotkań. Trzy z nich rozegrane zostaną w najbliższą środę. Najskuteczniejszymi strzelcami kolejki byli: Piachta (ŁKS) i Wachelko (Bałtyk), którzy zdobyli po 2 bramki. Nie udało się strzelić gola żadnemu z zawodników będących w czołówce klasyfikacji snajperów. Nadal prowadzą w niej: Szarmach (Stal) i Adamczyk (Legia) — po 10 bramek przed Ogazą (Szombierki) — 7 goli.

Coraz lepiej

Dokończenie ze str. 1



Mimo efektownej interwencji, Brończyk nie zdołał zapobiec utracie bramki po celnym strzale Kasalika.

Fot. — R. Królak

przed przerwą Lech mógł prowadzić 3:0, gdyż po bardzo silnym strzale Skurczyńskiego z kilkunastu metrów, piłka przeszła tuż obok górnego rogu bramki Zawiszy.

Prowadzenie różnicą dwóch goli sprawiło, że po zmianie stron na boisku oglądaliśmy zupełnie inny zespół poznaniaków. Grali oni rozluźnieni, przeprowadzali szybkie akcje ofensywne i wielokrotnie poważnie zagrożili bramkę Brończyka. Żalować należy, że niektórzy zawodnicy wykazali w tym okresie małą skuteczność, gdyż sukces lechistów mógł być bardziej okazały. M. in. Chojnacki w sytuacji sam na sam z bramkarzem, trafił piłką właśnie w niego, a Skurczyński z odległości 11 metrów na wprost bramki strzelił ponad poręczką.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK: — Było to dobre spotkanie, a z pewnością jego odczucie były obie bramki. Wiedzieliśmy, że to bardzo ważny dla nas mecz, stąd też pewne uszczuplenie zawodników w początkowych minutach spotkania. Zdobyta bramka dodała moim zawodnikom pewności, i od tego momentu kontrolowali oni przebieg wydarzeń na boisku. Szkoda, że po przerwie nie wykorzystaliśmy wielu świetnych okazji do strzelenia dalszych goli.

Trener Zawiszy — JÓZEF WALCZAK: — To już drugie spotkanie, w którym w krótkim odstępie czasu tracimy dwie bramki. Niestety, w momencie niepowodzenia coś paraliżuje naszą drużynę. Zwycięstwo Lecha jest zasłużone, gdyż grał on rozsądnie. W Zawiszy zawiedli zawodnicy drugiej linii, sporo błędów popełnili też obrońcy.

WIESŁAW ŁUCZAK

Grunwald — Korona 23:20 (11:8)

Cieszy tylko wygrana

W trzynastej kolejce spotkań mistrzowskich piłkarze rezerwy pierwszoligowego Grunwaldu Poznań wygrali w „Arenie” z Koroną Kielce 23:20 (11:8).

Cieszyć może tylko zwycięstwo Grunwaldu, gdyż cały mecz stał na przeciętnym poziomie. Obie drużyny wystąpiły wczoraj w osłabionych składach. W Koronie nie zagrali kadrowicz Z. Tłuczyński, natomiast w zespole wojskowych zabrakło Jarzyńskiego. Miejsce tego ostatniego w drugiej linii zajął z powodzeniem Durski.

W 21 minucie na tablicy świetlnej widoczny był wynik 8:8. Od tego momentu, dzięki celnym rzutom przede wszystkim Durskiego i Z. Kuleczki — po przerwie — poznaniacy uzyskali przewagę, dającą im zwycięstwo.

W „siódemce” trenera A. Wiccanowskiego po raz pierwszy wystąpił w Poznaniu Piotr Konitz. Wychowanek trenera Jerzego Kubiaka ze Sparty Oborniki zdobył 2 bramki i mimo niewykorzystania kilku sytuacji strzeleckich zaprezentował się całkiem przyzwoicie. Nie można tego powiedzieć o arbitrach — Franczaku i Kuśnierzu. Kra-kowianie zameldowali w karcynie formę, wydając szereg niezrozumiałych decyzji, które na szczęście nie miały wpływu na końcowy wynik spotkania.

Bramki dla Grunwaldu zdobyli: Durski 6, J. Kuleczka 5, Z. Kuleczka 3, Sojkin 3, Klimczak 2, Konitz 2, Z. Ratajczak 2. Dla Korony: Piotrowicz 6, Zięba 5, Boszczyk 4, A. Tłuczyński 2, Sabatowski 2 i Przybylik 1. Dzisiaj o godzinie 17 w „Arenie” odbędzie się mecz rewanżowy. (kar)

A. Zanini rajdowym mistrzem Europy

Na południu Portugalii zakończył się samochodowy rajd d'Algarve zaliczany do eliminacji mistrzostw Europy. Zwyciężył Hiszpan Antonio Zanini („Ford Escort RS”) za pewniak sobie tym samym tytuł mistrza naszego konty-

entu. Jego najgroźniejszy rywal do tytułu mistrzowskiego, Francuz Bernard Beguin prowadził w rajdzie, aż do 28 odcinka specjalnego, kiedy to wskutek defektu silnika zmuszony był wycofać się z imprezy. (PAP)

Eliminacje piłkarskich MŚ

Na Stadionie Olimpijskim w Rzymie odbyło się eliminacyjne spotkanie piłkarskich mistrzostw świata 1982 r. V grupy, w którym Włochy wygrały z Danią 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Francesco Graziani — w 7 i 50 min. Mecz odbywał się przy pochmurnej, chłodnej pogodzie.

TABELA GRUPY V:

1. Jugosławia	4:0	7-1
2. Włochy	4:0	4-0
3. Grecja	2:0	1-0
4. Dania	0:6	1-5
5. Luksemburg	0:4	0-7

W Vancouver odbyło się eliminacyjne spotkanie piłkarskich mistrzostw świata 1982 r. grupy północnej strefy Concacaf, w którym Kanada pokonała USA 2:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Kanady — Robert Larusec w 24 min., oraz Branko Segota w 42 min. z kar-

go, dla USA Greg Villa w 90 min. Po tym zwycięstwie Kanadyjczycy mają dużą szansę zakwalifikowania się do finału MŚ w Hiszpanii, prowadzą bowiem w tabeli grupy z przewagą 3 pkt. nad Meksykiem i USA.

1. Kanada	4:2	3-2
2. Meksyk	1:1	1-1
3. USA	1:3	1-2

Do zakończenia rozgrywek pozostały mecze: Meksyk — USA, Meksyk — Kanada i USA — Meksyk. Świetną strzelecką formę za demonstrowali piłkarze Brazylii w towarzyskim meczu z Paragwajem, rozegranym w miejscowości Goiania. Brazylija zdeklasowała rywali, wygrywając 6:0 (2:0). Dwie bramki zdobył Zico (w 60 i 83 min.), a pozostałe — Sergio (32), Tita (42), Socrates (66) i Luisinho (75 min.). (PAP)

Z tenisowych kortów

Tenisowy turniej Grand Prix w Kolonii zakończył się zwycięstwem Amerykanina Boba Luta, który w finale pokonał swego rodaka Nicka Saviano 6:4, 6:0.

Łatwym zwycięstwem Jimmy Connors zakończył się finałowy pojedynek międzynarodowego turnieju tenisowego w Tokio. Connors pokonał po zaledwie 55 minutach gry Toma Galliksona 6:1, 6:1.

W finale turnieju tenisowe

go kobiet w Sztokholmie Hanna Mandlikova (CSRS) pokonała Bettinę Bunge (USA) 6:2, 6:2. W finale debla Mima Jausovec (Jugosławia) i Virginia Ruzici (Rumunia) pokonały Mandlikovą i Betty Stove (Holandia) 6:2, 6:1.

Zwycięzcą tenisowego turnieju w Paryżu został główny faworyt, Amerykanin Brian Gottfried, który w finale pokonał Włocha Adriano Panatte 4:6, 6:3, 6:1, 7:6. (PAP)

W rewanżu również lepsi lechici

W rewanżowym meczu o mistrzostwo II ligi koszykarskiej między Lechem i Spójnią Stargard, ponownie lepsi okazali się poznaniacy zwyciężając 87:78 (51:39). Tym razem sukces przyszedł lechitom znacznie trudniej. Goście widząc, że gospodarze występują bez Kijewskiego (wyjechał wraz z kadrą narodową na tournée do USA), próbowali wykorzystać swą szansę. Grając bardzo ambitnie nawiązywali momentami wyrównaną walkę.

W 36 minucie lechici prowadzili tylko 79:76 i wydawało się, że końcówka meczu będzie dramatyczna. Na szczęście poznaniacy w ostatnich fragmentach spotkania zmobilizowali się, zdobyli kilka punktów, dokumentując swą wyższość w tym pojedynku.

Najwięcej punktów zdobyli — dla Lecha: Durejko 24 i Kiebasiewicz 16, a dla Spójni: Zylinski 23 i Ładniak 20. (wit)

Siatkarze Poznania pokonani 0:3

Siatkarze Poznania rozgrywający kolejne mecze mistrzowskie w II lidze tym razem ulegli Lechii Tomaszów 0:3 (16:18, 14:16, 9:15). Siatkarze z Tomaszowa jak przystało na byłych pierwszoligowców zaprezentowali grę na do brym poziomie. Niestety, poznaniacy nie sprościli przeciwnikom, ustępując im zdecydowanie.

Poznańszczanie szczególnie nieudolnie zagrali w obronie. Jeszcze w pierwszym secie, który trwał najdłużej, powszechnie liczone na pięciosetowy pojedynek. Niestety, z upływem czasu było coraz gorzej, chociaż w drugiej partii poznaniacy próbowali jeszcze walczyć. Trzeci set to już wybitnie gra pod dyktando Lechii, która od początku seta objęła prowadzenie i systematycznie je powiększała.

Z zespołu poznańskiego trudno kogokolwiek wyróżnić — wszyscy zagrali poniżej swoich możliwości. Początek d'isiejszego rewanżu o godz. 16. (leg)

WYNIKI-TABELI-WYNIKI-TABELI

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Zawisza	2:0
Wisła — Stal	2:0
ŁKS — Górnik	2:0
Arka — Śląsk	0:0
Odra — Szombierki	0:2
Zagłębie — Legia	0:0
Ruch — Bałtyk	1:3
Motor — Widzew	mecz przełożony
1. Widzew	12 19: 5 20-6
2. Szombierki	13 17: 9 24-16
3. Legia	13 16:10 22-9
4. Wisła	13 15:11 18-11
5. Bałtyk	12 15: 9 10-9
6. Arka	13 14:12 16-14
7. Zawisza	12 13:11 14-16
8. Stal	12 12:12 18-19
9. Motor	11 12:10 14-15
10. Ruch	13 12:14 19-24
11. Śląsk	13 11:15 14-20
12. Lech	13 10:16 11-15
13. ŁKS	12 10:14 11-15
14. Zagłębie	12 10:14 7-11
15. Górnik	13 8:18 6-16
16. Odra	13 6:20 9-17

II LIGA

Stal Stocznia — Stocznianowiec	3:0
Pogoń — Górnik	3:0
Piast — ROW Rybnik	3:1
Stilon — Kryształ	1:2
Moto-Jelez — Olimpia	0:0
Katowice — Gwardia	0:0
Zagłębie — Wisła	1:1
Lechia — Arkonia	1:0

1. Lechia	11 14: 8 14-7
2. Piast	11 14: 8 14-11
3. Pogoń	11 13: 9 19-10
4. ROW Rybnik	11 13: 9 12-11
5. Wisła	11 13: 9 12-14
6. Zagłębie	11 12:10 12-9
7. Stilon	11 12:10 11-10
8. Olimpia	11 12:10 10-10
9. Stocznianowiec	11 12:10 9-14
10. Katowice	11 11:11 10-7
11. Arkonia	11 10:12 17-16
12. Stal Stocznia	11 10:12 9-8
13. Kryształ	11 8:14 11-15
14. Gwardia	11 8:14 5-12
15. Górnik	11 7:15 10-14
16. Moto-Jelez	11 7:15 14-18

GRUPA II

Gwardia — Radomiak	2:0
Cracovia — Resovia	1:2
Star — Concordia	1:1
Stal Stalowa Wola — Ursus	1:0
Tychy — Polonia	1:0
Górnik — Błękitni	2:1
Stal Rzeszów — Jagiellonia	1:1
Broń — Hutnik	0:2
1. Hutnik	11 16: 6 17-9
2. Gwardia	11 15: 7 22-8
3. Błękitni	11 15: 7 14-5
4. Resovia	11 15: 7 11-7
5. Tychy	11 14: 8 10-7
6. Stal Rzeszów	11 13: 9 8-8
7. Górnik	11 12:10 10-11
8. Polonia	11 11:11 12-9
9. Broń	11 11:11 12-13
10. Concordia	11 9:13 15-15
11. Radomiak	11 9:13 9-9
12. Stal Stalowa Wola	11 9:13 11-12
13. Star	11 8:14 8-11
14. Jagiellonia	11 8:14 9-21
15. Cracovia	11 7:15 10-17
16. Ursus	11 4:18 7-22

III LIGA

MRKS — Polonia Bydgoszcz	3:0
Mieszko — Gryf	1:8
Chemik — Polonia Pila	0:1
Wisła — Lechia	2:0
Gedania — Warta	0:0
Celuloza — Dozamet	1:0
Czarni — Błękitni	1:2
1. Błękitni	11 17: 5 13-4
2. Gryf	11 16: 6 21-8
3. Polonia Bydgoszcz	11 13: 9 18-17
4. Mieszko	11 12:10 18-14
5. Dozamet	11 12:10 13-15
6. Warta	11 11:11 16-16
7. Celuloza	11 11:11 11-12
8. Lechia	11 10:12 16-15
9. Wisła	11 10:12 13-44
10. MRKS Gdańsk	11 10:12 14-20
11. Czarni	11 9:13 16-15
12. Polonia Pila	11 9:13 10-14
13. Gedania	11 8:14 9-17
14. Chemik	11 6:16 7-44

GRUPA III

Miedź — Sparta	1:0
Małapanew — AKS Niwka	2:1
Raków — ŁTS Łabędy	1:0
Lechia — Chrobry	4:0
Odra Wrocław	1:0
Odra Wodzisław	1:0
Jastrzębie — Urania	1:1
Ostrowia — Zagłębie	0:0
Górnik 09 — Metal	0:1
1. Urania	11 14: 8 17-11
2. Małapanew	11 14: 8 17-15
3. Metal	11 14: 8 13-17
4. Zagłębie	11 13: 9 18-9
5. Lechia	11 12:10 18-12
6. Raków	11 12:10 13-11
7. Miedź	11 12:10 12-10
8. Odra Wrocław	11 12:10 13-13
9. AKS Niwka	11 12:10 15-19
10. ŁTS Łabędy	11 11:11 8-11
11. Odra Wodzisław	11 10:12 9-12
12. Górnik 09	11 9:13 9-11
13. Ostrowia	11 8:14 11-12
14. Jastrzębie	11 8:14 8-12
15. Sparta	11 8:14 7-11
16. Chrobry	11 7:15 5-13

POZNAŃSKA

Polonia — Warta Śrem	3:0
Orkan Konarzewo — Orkan Objezierze	0:0
Promień — Lech II	1:3
Unia — Lechia	3:0
Warta II — Przemysław	0:2
Grunwald — Admira-Telettra	1:1
Orkan Kaźmierz — Olimpia II	0:1
Orkan Sokołowo — Sparta	1:0
1. Lech II	14 23: 5 39-14
2. Unia	14 23: 5 33-9
3. Admira-Telettra	14 20: 8 31-8
4. Sparta	14 18:10 23-10
5. Grunwald	14 18:10 27-17
6. Olimpia II	13 15:11 33-14
7. Polonia II	14 14:14 15-24
8. Orkan Objezierze	14 13:15 16-15
9. Orkan Sokołowo	14 13:15 15-16
10. Orkan Konarzewo	14 12:16 15-26
11. Warta Śrem	14 12:16 21-34
12. Lechia	13 11:15 14-37
13. Przemysław	14 10:18 19-19
14. Warta II	14 9:19 16-24
15. Promień	14 8:20 15-35
16. Orkan Kaźmierz	14 3:25 10-40

Koszykówka

II LIGA MEZCZYŹN

Lech — Spójnia Stargard	119:75 i 87:78 (mecze zaległe)
1. Lech	6 12 582-480
2. AZS W-wa	6 11 534-446
3. Spójnia Gdańsk	6 10 510-474
4. Zastal	6 9 514-516
5. Pogoń	4 7 355-335
6. Spójnia Stargard	6 7 471-538
7. AZS Koszalin	4 6 331-311
8. Astoria	6 6 420-548
9. Gwardia	4 4 306-375

Piłka ręczna

I LIGA MEZCZYŹN

Grunwald — Korona	23:20
Stal — Wybrzeże	31:35
Śląsk — Anilana	32:27
Pogoń Zabrze — Hutnik	18:21
Pogoń Szczecin — Spójnia	34:29
Zagłębie — AZS Gorzów	36:25
Sparta — Niebła	38:21
Polonia — AZS Politechn. Wrocław	28:27
Grunwald — Posenia	26:31
Gwardia — Ostrowia	28:22

Siatkówka

II LIGA KOBIET

Warmia — AZS Białą Podlaska	3:1
Gedania — AZS AWF Poznań	3:2
Polonez — Start	3:0
Spójnia — AZS W-wa	3:0
Sarmata — Budowlani	3:0
Posnania — Lechia	6:5
Gwardia — Włocławek	3:0
Calisia — Wifama	3:1
Budowlani — Mazowsze	3:0
Narew — Stal Stocznia	3:0